

JACEK GYURKOVICH*

MIEJSKOŚĆ MIASTA

URBAN URBANITY

Streszczenie

Cechą szczególną obszaru zabudowanego o miejskim charakterze jest występowanie *przestrzeni publicznych* – miejsc sprzyjających publicznemu (społecznemu) użytkowaniu o atrakcyjnym programie funkcjonalnym, przyciągającym użytkowników. Miejsce wyróżniających się w obszarze miasta dzięki charakterystycznym cechom ukształtowania, tworzącym łatwe do identyfikacji w mieście sekwencje przestrzeni. Miejsce mających wyraźne cechy *tożsamości*, dzięki wykorzystaniu tradycji miejsca oraz atrakcyjnym, zróżnicowanym formom architektury. Przestrzeni wielofunkcyjnej, oddanej całkowicie w użytkowanie pieszym, a także z miejskimi ulicami, uwolnionymi od dominacji funkcji transportowych nad innymi sposobami użytkowania i w których ruch kołowy służy zapewnieniu dostępności miejsc i przestrzeni.

Słowa kluczowe: miasto, społeczność, przestrzeń publiczna

Abstract

Specific feature of a built-up area of urban qualities is the existence of *public spaces* – places desirable for public, social utility, with an attractive functional programme, attracting its users. Places distinguishing within city's area due to specific shape qualities, creating easily identified spatial sequences. Space of desired human scale of buildings and open spaces formed by it. Places of strong *identity* conditioned by tradition of a place and attractive, diverse forms of architecture. Multifunctional space designed entirely for pedestrian utility and also the one with city streets freed from transport functions where road traffic is used for providing accessibility of places and spaces.

Keywords: city, community, public space

* Dr hab. inż. arch. Jacek Gyurkovich, prof. PK, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

Miasto jest naturalnym środowiskiem życia współczesnego człowieka. Człowiek jest istotą społeczną – a miasto miejscem powstawania i rozwoju cywilizacji i kultury, oferującym możliwość wyboru różnorodnych miejsc kontaktów i spotkań. Atrakcyjność miejskich budowli i przestrzeni publicznych, dających możliwość pełniejszej niż gdziekolwiek indziej realizacji społecznych zachowań, uwarunkowanych potrzebami psychicznymi współczesnego człowieka – jest magnesem przyciągającym ludzi do miast. Sprzyja temu z jednej strony większa anonimowość dająca swobodę bycia, z drugiej zaś możliwość wyboru obszarów uznawanych za *własne terytorium* i dobrowolnej przynależności do różnych, nawet kilku *grup społecznych*. Miasto uwalnia swych mieszkańców od skazania na określone otoczenie i hermetyczną, pozbawiającą prywatności społeczność, przynosząc wraz z tą wolnością coraz silniej odczuwany brak poczucia bezpieczeństwa. Głosząc więc *pochwałę miasta*, nie można ukryć znanych i wciąż ujawniających się zagrożeń, uciążliwości i kolizji. Wiele z nich uwarunkowanych jest przede wszystkim kondycją materialną społeczeństw i jednostek, poziomem świadomości i kultury, konfliktem pomiędzy dążeniem do maksymalizacji zysku i potrzebą nie przynoszących bezpośrednich korzyści nakładów inwestycyjnych. Jednak zdobywająca coraz szerszą popularność idea zrównoważonego rozwoju oraz ekologiczna filozofia i holistyczna wizja świata pozwalają żywić nadzieję, że miasto przetrwa jako kolebka cywilizacji.

W kulturze europejskiej miasto wykształciło swój charakterystyczny model związany z hierarchiczną strukturą miejsc i przestrzeni. Ten model zobowiązuje do współczesnej twórczej kontynuacji. W XXI wieku miasto ponowoczesne – *post-polis*¹, jak chce wielu jego krytyków, przeżywa kryzys, traci sens swego istnienia. Richard Sennett stwierdza, że w mieście współczesnym ukształtowała się charakterystyczna triada zachowań mieszkańców – *szybkość, ucieczka, bierność*². Mieszkańcy współczesnych miast unikają przypadkowych kontaktów, fizycznej bliskości – getta powstają w wyobraźni, w zderzeniu z różnorodnością kulturową, etniczną czy ekonomiczną wielkomiejskich społeczności. W tym tkwi przyczyna kryzysu – uprzywilejowani chronią się przed innymi, ci zaś odwzajemniają tę wrogość. Tolerancja jest tylko gotowością do życia na co dzień z różnicami, nie oznacza jednak gotowości do tworzenia wspólnot. Sennett dostrzega jednak przyczyny niepowodzeń współczesnych miast także w ich strukturze przestrzennej. Nowa geografia miast rozbitych przez sieć dróg szybkiego ruchu, pozorna demokratyzacja przestrzeni miasta opartej na siatce szachownicowej, tworzącej równorzędne podziały struktury bez granic i miejsc charakterystycznych, system gospodarczy, w którym wielkie korporacje handlowe wypierają z przestrzeni i niszczą wszelkie przejawy lokalności – to charakterystyczne cechy negatywne. Monotonia przestrzeni tras komunikacyjnych, wynikająca z wymogów technologii ruchu, także często brak wyraźnego zróżnicowania klimatu architektury na dużych obszarach miasta – prowadzą do osłabienia bodźców i zubożenia, bierności, przenoszonej na stosunki społeczne.

Zygmunt Bauman stwierdza, że Richard Sennett, pierwszy ze współczesnych krytyków miasta i miejskich stosunków społecznych ostrzegał przed nasilającym się zjawiskiem „*upadku człowieka publicznego*”³. W swoich spostrzeżeniach dotyczących kondycji miasta współczesnego Bauman nawiązuje do koncepcji *dziela otwartego* Umberto Eco⁴, pisząc, że „(...) *podstawowy sekret dobrego miast polega na tym, że raczej daje ono ludziom szansę, by mogli być odpowiedzialni za swoje działania w historycznie nieprzewidywalnym społeczeństwie niż stwarza wymyślony świat harmonii ustalonego z góry porządku*”⁵. Bauman uważa, że sterylna koncepcja miasta idealnego, całkowicie harmonijnego funkcjonalnie i estetycznie, jest społecznie szkodliwa, jest *ziemią zatrutą*. Odpowiedzialność jako konieczny warunek etycznego postępowania w międzyludzkich relacjach członków miejskich społeczeństw może rozwinąć się w sytuacjach zmuszających jednostki do rozwiązywania konfliktów wynikających z wieloznaczności i niepewności, jakie niesie środowisko życia. W przestrzeni miasta, jak stwierdza Bauman, niezbędne są takie cechy, jak *różnorodność i zróżnicowanie*. Odwołując się do spostrzeżeń Richarda Sennetta zawartych w pracy na temat *użytkowania nieporządku*⁶ Bauman stwierdza, że działania inwestycyjne związane z odnową obszarów miasta nie uwzględniające potrzeb lokalnych społeczności doprowadziły w wielu

wypadkach do zniszczenia tych społeczności i funkcjonujących międzyludzkich więzi, oferując w zamian abstrakcyjnie sterylną przestrzeń bez *tożsamości*. Nie należy jednak zbyt dosłownie przyjmować tych stwierdzeń, które dla czytelności wyводу sformułowane są w postaci jaskrawo zarysowanych uogólnień. Z pewnością przestrzeń zdegradowana i chaotyczna, choć pełna wieloznaczności i niepewności zmuszających do ciągłego rozwiązywania konfliktów, nie jest pozytywną przestrzenią miasta, w której rozwijają się wyłącznie – lub w większym stopniu niż gdzie indziej – jednostki o właściwie ukształtowanej osobowości, poczuciu etyki i moralności. Jednak stwierdzenie, że pozytywną cechą przestrzeni miejskiej są *różnorodność i zróżnicowanie*, także *tożsamość miejsc*, a więc ich charakterystyczne cechy pozwalające na rozpoznawanie poszczególnych sekwencji obszarów miasta i identyfikację z określonymi miejscami, potwierdzają obserwacje wielu innych autorów⁷. Dawne lęki przed zewnętrznym zagrożeniem, leżące u podstaw budowy miast, zastąpione zostały nowymi *lękami miejskimi*. Zagrożenia płyną teraz głównie od wewnątrz – to współmieszkańcy zagrażają teraz mieszkańcom miast, co sprawia, że unikanie się wzajemne i izolacja stały się współcześnie najskuteczniejszymi sposobami na przetrwanie w przestrzeni miasta. Miasto współczesne podzielone jest wewnątrz *murami* – strzeżone i monitorowane mieszkania, domy, zespoły mieszkaniowe, przestrzenie i obiekty publiczne, zakłady pracy – mają zapewnić bezpieczeństwo i porządek i są skierowane przeciwko „obcym”, którymi obecnie stali się wszyscy nieproszeni i nieupoważnieni do przebywania w określonej przestrzeni współobywatele.

Ewa Rewers uważa, że miasto ponowoczesne nie należy już do *obywateli*, jak chciał Arystoteles, lecz do *obcych*. Obcymi są jednak nie tylko przybysze – turyści, emigranci, studenci, pracownicy okresowi, ale także tłum złożony z grup ludzi nie związanych z określoną przestrzenią, a nawet niemal wszyscy mieszkańcy miasta, bo czyż „(...) *obywatelami można nazwać tych, którzy czują się coraz bardziej obco we własnym mieście, odsuwani na dalszy plan – przez inwestorów z całego świata, nie wiedzących nic o ich istnieniu i nie pytających o zdanie, przez międzynarodowe korporacje wykupujące całe dzielnice i odsprzedające je z zyskiem (...) Kto ma prawo do post-polis?*”⁸

Opisane uprzednio *lęki miejskie* związane z wewnętrznymi zagrożeniami, wciąż nasilającymi się w wielkich miastach i aglomeracjach miejskich – niebezpieczeństwami codziennego życia w warunkach zatłoczenia, pośpiechu, zwiększającego się natężenia ruchu pojazdów komunikacji indywidualnej i publicznej oraz przestępczością – chuligańskimi wybrykami, kradzieżami, napaściami i zbrodniami, mogłyby, jak się wydaje, przyspieszać *upadek człowieka publicznego* i pogłębiać zjawisko „wymierania” przestrzeni publicznych miasta. W dzisiejszym mieście ponowoczesnym, a być może jeszcze bardziej w nieodległej nawet przyszłości, konkurencją dla przestrzeni publicznej stanowić może przestrzeń wirtualna – wiele funkcji społecznych, kulturowych i ekonomicznych realizowanych jest poprzez media i wszechobecną komunikację elektroniczną – Internet. *Agora* – symboliczna dla europejskiej koncepcji miasta przestrzeń publiczna traci wiele swoich dotychczasowych funkcji na korzyść mediów i Internetu⁹. Elektroniczna komunikacja zapewnia nam łączność z bliskimi i światem, ułatwia dostęp do informacji, umożliwia wymianę myśli, pracę i realizację wielu potrzeb, także w obszarze kultury, bez konieczności opuszczania mieszkania lecz także kontroluje każdy nasz krok, ingeruje w naszą prywatność¹⁰. Jednak choć zmienia się rola przestrzeni publicznych miasta, wciąż są one potrzebnymi miejscami kontaktów pomiędzy członkami miejskich społeczności – tych stałych, jak i w różnym stopniu okresowych – przybyszy z zewnątrz lub z innych obszarów miasta.

Publiczna przestrzeń współczesnego miasta coraz bardziej oddala się od zapamiętanego z przeszłości modelu funkcjonowania, stając się obecnie bardziej *salonem towarzyskim*, miejscem spotkań, przestrzenią dla kultury, artystycznych manifestacji – łatwiej znajdujących tu odbiorców niż w tradycyjnych świątyniach sztuki. Miejscem wypoczynku, spędzania wolnego czasu. Miejscem, w którym należy się pokazywać i w którym mieszkańcy miast i przybysze przebywają chętnie. Miejscem żywych, realnych kontaktów poza światem wirtualnym. Kwintesencją miasta¹¹.

Rozwiązywanie problemów ekonomicznych i społecznych w dużej mierze leży poza zasięgiem możliwości dyscypliny, jaką jest architektura i urbanistyka. Jednak formułowanie zasad budowania sro-

dowiska życia człowieka na podstawie wskazania dyscyplin zajmujących się miejskimi społecznościami i miastem, takich jak filozofia i socjologia miasta, psychologia, historia i kulturoznawstwo, ekonomia i polityka miejska, ekologia, ochrona środowiska czy komunikacja i inżynieria miejska, daje specjalistom od kształtowania przestrzeni – urbanistom i architektom – szansę na tworzenie pożądanych relacji między mieszkańcami miast i ich otoczeniem. W metodologii badania miasta przydatnych informacji dostarcza bezpośrednie doświadczenie miasta, współczesna obserwacja funkcjonowania obszarów miasta poprzez pryzmat wiedzy o ich historii i tradycji. W tym miejscu należy postawić pytania o sens istnienia miasta i o pożądane jego charakterystyczne cechy, które wyróżniają je spośród innych sposobów organizacji środowiska życia jednostek i grup społecznych. Te cechy zdefiniowane tu zostały jako *miejskość*. A więc na czym polega *miejskość miasta*?

Miasta wciąż zmieniają swoje oblicze – najszybciej przemijają ludzie, wypełniający fizyczny kształt miasta codziennym życiem, dzień po dniu niespostrzeżenie odmiennym. W różnym stopniu zmienia się także struktura materialna miasta w odpowiedzi na zmieniające się potrzeby – w sposób spontaniczny, zamierzony lub w wyniku różnorodnych kataklizmów. Miasta, którym gospodarcza i polityczna działalność przyniosły sukces, także dzięki warunkom usytuowania czy bogactwom naturalnym, wielokrotnie powiększyły swoje terytorium, stając się w procesie rozwoju historycznego współczesnymi miastami dużymi, lub tworzącymi wraz z sąsiednimi organizmami miejskimi aglomeracje czy konurbacje. Te wielkie miasta tworzą złożone struktury przestrzenne, które dawno utraciły pierwotną, jednoznaczną czytelność układu, jaką odnaleźć można w historycznych zespołach urbanistycznych, od których rozpoczął się ich rozwój i które wciąż są najatrakcyjniejszymi obszarami śródmieść większości miast europejskich. Kolejne wieki dopisywały swą historię, tworząc nową sieć ulic i placów, skwerów i parków, stanowiących kontynuację wcześniejszych struktur miasta, bądź wprowadzających istotne zmiany, wynikające z nowych potrzeb i umiejętności rozwiązywania pojawiających się problemów funkcjonalnych, przestrzennych i estetycznych.

Gwałtowny rozwój miast zapoczątkowany przez XIX-wieczną rewolucję przemysłową, w szczególności zaś rozwój środków transportu – pojawienie się transportu szynowego i samochodów w istotny sposób wpłynęły na przeobrażenie się miast i ich terytorialną ekspansję. Nowe środki i dynamicznie rozwijające się nowe trasy komunikacyjne wywołały początkowo proces przenoszenia się uprzywilejowanych warstw społeczeństwa miejskiego na obszary peryferyjne, mniej zagęszczone, zapewniające większy komfort życia i większą prywatność. Równocześnie dawne wielofunkcyjne ulice miejskie przekształciły się w kanały transportowe zdominowane przez środki komunikacji indywidualnej i masowej, wypierając z tej tradycyjnej przestrzeni publicznej inne funkcje. Komunikacja, szczególnie zaś komunikacja indywidualna (samochód), stała się zagrożeniem dla miejskich przestrzeni publicznych. Wypracowane zostały już skuteczne sposoby i mechanizmy rozwiązywania problemów komunikacyjnych. Miejskie ulice mogą być całkowicie wyłączone z ruchu kołowego w obszarach śródmiejskich i oddane we władanie pieszym. Mogą być też włączone w system ulic o ruchu uspokojonym, nastawionych na koegzystencję ruchu kołowego i pieszego. Większy udział systemów komunikacji publicznej w miejskim transporcie, zewnętrzne parkingi strategiczne związane z przystankami sprawnej komunikacji masowej pozwalają na odciążenia obszarów śródmiejskich od nadmiernego nasilenia ruchu. Pozwalają też na odzyskiwanie przez tradycyjne przestrzenie publiczne ich dawnej publicznej funkcji¹². Przykładem takiej ulicy jest Kärntnerstrasse w Wiedniu. Rozprzestrzeniająca się miejska tkanka wciągnęła w głąb struktury miasta obszary i obiekty nie związane uprzednio z miejskim charakterem ich użytkowania. „Miejsca się przemieszają”¹³ – to co niegdyś stanowiło granice miasta: mury obronne i bramy miast średniowiecznych, renesansowe fortyfikacje, czy też znajdujące się poza granicami miasta późniejsze obiekty i tereny przemysłowe – znalazło się wewnątrz miejskiej tkanki¹⁴.

Miejsca charakterystyczne, o specyficznych cechach przestrzennych i krajobrazowych i wyrazistej fizjonomii, cieszą się wciąż rosnącym zainteresowaniem w dobie globalizacji kultury. Zachowane niemal w niezmienionej postaci średniowieczne miasteczka Umbrii i Toskanii – Orvieto, Siena, Monteriggioni,

San Gimignano czy Volterra, są źródłem niezapomnianych przeżyć, sentymentalnym powrotem do przeszłości i prawdy o mieście – prawnej i przestrzennej organizacji służącej lokalnej społeczności, o hierarchicznej strukturze miejsc i budowli, które prostym i zrozumiałym językiem form przestrzennych snują opowieść o życiu mieszkańców. Miasteczka o kameralnej, ludzkiej skali budowli i otaczających je otwartych publicznych przestrzeni – ulic i placów. Stary Sącz, Kazimierz nad Wisłą, Totnes, Carcassonne czy Portofino to miejsca w równym stopniu rozbudzające emocje, wzruszające, pozwalające na ponowne odkrywanie związków między przestrzenną strukturą miasta i potrzebami jego użytkowników. Na odnajdywanie zagubionych ścieżek, zerwanych nici ciągłości ewolucji kultury w pośpiesznym rozwoju miast w historii cywilizacji. Miejsca pełne symbolicznych znaczeń, o wyrazistej tożsamości. Miasta, które szczęśliwie ominął sukces gospodarczy, które uniknęły terytorialnego wzrostu i zmian, jakie wnosiły kolejne etapy historii urbanizacji. W gęstej tkance miejskiej zabudowy, ściśniętej pierścieniem murów okalających miasto w celu zapewnienia obrony przed zagrożeniami zewnętrznymi, życie toczyło się na wąskich ulicach, tętniących ruchem mieszkańców zajętych codziennymi czy odświętnymi aktywnościami. Kramy rzemieślników, kupców czy gospody przyciągały zainteresowanych nimi użytkowników, wywołując wewnętrzny ruch, zamierzający w czasie popołudniowej sjeisty i późnym wieczorem i nocą. Miejska ulica, na której toczy się życie – atrakcyjna dzięki ofercie funkcjonalnej obudowujących ją budynków, przede wszystkim parterów udostępnionych przechodniom, tworzących półpubliczne aneksy rozszerzające publiczną przestrzeń ulicy, uwolnionej od dominującej funkcji transportu na rzecz zwolnionego ruchu lokalnego, współistniejącego z ruchem pieszym, bądź częściowo lub całkowicie oddanej w użytkowanie pieszym – jest wciąż istotnym elementem miejskiej struktury.

W procesie historycznego rozwoju miasta europejskie wykształciły charakterystyczne w swym kształcie i klimacie ulice miejskie – publiczne przestrzenie, które jednoznacznie są kojarzone z określonym miastem i stały się ważnym w strukturze miejskiej tkanki elementem jego tożsamości. Szczególna ulica jaką jest Canale Grande w Wenecji, Droga Królewska w Krakowie, paryskie Champs-Élysées czy wiedeńska Kärntnerstrasse lub La Rambla w Barcelonie to symbole funkcjonujące w powszechnej świadomości, słowa-klucze uruchamiające wyobraźnię i przywołujące klimat miejsca – charakterystyczną dla każdego z tych miejsc melodię ulicy, zapach lokalnej kuchni, światło w szczególny sposób eksponujące architekturę ulicznych pierzei i nęcące grą cieni i kolorów, ruch. Sekwencje tych przestrzeni zapamiętywane są dzięki charakterystycznym obiektom – *formom mocnym*¹⁵, usytuowanym w pierzejach lub zamknięciach perspektywicznych. Weneckie Ca d'Oro, Brama Floriańska czy Kościół Mariacki zamykające perspektywę ulicy Floriańskiej w Krakowie, Łuk Triumfalny w perspektywie Pól Elizejskich czy Pomnik Kolumba zamykający barcelońską Ramlę, to architektoniczne symbole tożsamości miejsca. Publiczne place są nierozdzielnie związane z historią miast europejskich. Istnienie tej ważnej przestrzeni w mieście związane było z charakterystycznymi dla pejzażu miasta obiektami architektonicznymi – lokalnymi dominantami, od stuleci współdecydującymi o tożsamości miejsca. Piękny poetycki opis emocji, jakie budzi w wrażliwej wyobraźni wędrowca przedzierającego się przez wąskie i zawile uliczki Orvieto ukazująca się nagle jego oczom katedra, całkowicie zaskakującą widza nieoczekiwanym ogromem swej bryły, spotęgowanym kontrastem w zestawieniu z niedawno poznaną i zapamiętaną przestrzenią miejskich uliczek, a także fantastyczna malarska kompozycja architektury frontowej fasady – znajdujemy u Zbigniewa Herberta.

Kiedy wysiada się z pociągu na niewielkiej stacji między Rzymem a Florencją, miasta nie widać, znajduje się kilkadziesiąt metrów w górę i zakryte jest prostopadłą wulkaniczną skałą jak niegotowa rzeźba workowym płótnem... Do katedry idzie się jeszcze kilometr, bo to co najważniejsze w tym mieście, ukryte jest w samym środku i ukazuje się nagle. Katedra stoi (jeśli ten nieruchomy czasownik jest odpowiedni dla czegoś, co rozdziera przestrzeń i przyprawia o zawrót głowy) na obszernym placu, a otaczające kilkupiętrowe budynki po chwili gasną i przestaje się je dostrzegać¹⁶.

Ten opis niezwykle trafnie ilustruje funkcjonowanie w przestrzeni miasta *formy mocnej* – dzieła architektury, które dzięki swym artystycznym walorom jest nierozłączne z odczytywaną atmosferą toż-

samością miejsca, współtworzy tą tożsamość. Jeden z piękniejszych placów Europy – Piazza del Campo w Sienie ma niezwykle formę. Niemal półkolisty plac zagłębiony jest jak wnętrze muszli, tworzy część *sfery* dopełnionej przez *niebo*, dla których łącznikami są ściany fasad pierzei placu. Przebywając na placu, mamy niezwykle silne odczucie przebywania we wnętrzu, podobnie jak w dolinie pomiędzy górami. Unikatowy charakter tej przestrzeni jest całkowicie niezależny od konotacji historycznych czy kulturowych i wiąże się z jej cechami materialnymi (proporcje wnętrza – plac 140 x 100 m, pierzeje około 25 m wysokości).

Integralną częścią tej kompozycji jest bryła Palazzo Publico z niezwykle smukłą wieżą Torre del Mangia (102 m wysokości) świecąca na tle błękitnego nieba białym koronkowym zwieńczeniem, stanowiącym dominantę w perspektywicznych zamknięciach ulic i sylwecie miasta. Piazza del Campo z unikatową kompozycją swej przestrzeni, katedra na Piazza del Duomo z wieżami sygnalizującymi w sylwecie miasta usytuowanie tej ważnej przestrzeni publicznej – to elementy współtworzące tożsamość miasta. Opisane miasta i miejsca charakteryzują się kameralną skalą przestrzeni otwartych i budowli – mającą istotne znaczenie w kształtowaniu się pożądaných relacji między publiczną przestrzenią i jej użytkownikami¹⁷.

Bogatwo i różnorodność uformowań jest naturalną cechą tworzonego od wieków przez człowieka środowiska przestrzennego, szczególnie czytelną w najstarszych fragmentach miast – w ich historycznych śródmieściach. Piękno i niepowtarzalna atmosfera śródmiejskich zespołów urbanistycznych większości miast o wielowiekowej historii jest magnesem przyciągającym mieszkańców miast i turystów, wywołuje zaciekawienie, skłania do podróży, porównywania podobieństw i podziwiania odmienności, zapadających głęboko w pamięć dzięki sile emocjonalnych przeżyć, których dostarczają. Fenomen atrakcyjności tych przestrzeni miasta prawdopodobnie wiąże się z naszym mistycznym stosunkiem do przemijania. Jesteśmy genetycznie obciążeni przeszłością. To właśnie przemijaniu i nawarstwianiu się różnorodnych form i stylów zawdzięcza swą atrakcyjność *serce miasta*¹⁸.

Śródmiejskie historyczne zespoły urbanistyczne współczesnych miast mają czytelną strukturę urbanistyczną, jednoznacznie zdefiniowaną systemem miejskiej regulacji ulic i placów, zwartą zabudowę i łatwe do identyfikacji sekwencje przestrzeni dzięki istnieniu lokalnych dominant. Wyniesione na wzgórzach warowne zamki – siedziby władców czy wieże ratuszy – symbole władzy świeckiej i miejskich wspólnot oraz monumentalne bryły katedr ze smukłymi wieżami w sylwetach miast lub kościoły w perspektywach ulic, przy miejskich placach – to czytelne znaki w przestrzeni, zrozumiały język miasta. Struktury i formy sprzyjające odczuciu tożsamości miejsca i identyfikacji.

Istotną cechą warunkującą wytworzenie poczucia bezpieczeństwa, tak współcześnie poszukiwanego w przestrzeni miasta, jest *możliwość identyfikacji* – a więc odnalezienia swojego miejsca zamieszkania w otaczającej nas przestrzeni. Gwarancją uzyskania pożądanej z tego punktu widzenia przestrzennej struktury środowiska zamieszkania daje, jak uczy doświadczenie wieków – twórcza kontynuacja, stosowanie wykształconych w historycznym rozwoju miasta jego symbolicznej typologii elementów przestrzennych – takich jak ulica, plac, park, a także budowli stanowiących elementy charakterystyczne, symboliczny język miasta – znaki w przestrzeni, dominanty – *formy mocne*. W chrześcijańskiej kulturze europejskiej charakterystycznym elementem struktury przestrzennej, czytelną w sylwecie miasta dominantą, formą mocną, wokół której lokalne społeczności organizowały fizyczną przestrzeń swojego środowiska życia – był kościół. Można z całą pewnością stwierdzić, że obecność w środowisku zamieszkania kościoła – miejsca kultu, miejsca spotkań ludzi z Bogiem, dawała ludziom przez wieki poczucie bezpieczeństwa, przynależności do wspólnoty wiary, myśli, czynów i nadziei¹⁹. Konieczność kontynuowania tej tradycji wynika nie tylko z potrzeby ducha lokalnych społeczności – wiąże się także obecnie z potrzebą symbolicznego podkreślenia swojej tożsamości.

W wielu miastach europejskich, nadal zamieszkałych w większym stopniu przez społeczności homogeniczne – kościół jako znak w przestrzeni pełni wciąż ważną funkcję w identyfikacji i tożsamości miejsca. Jednak ten obraz miasta jest coraz bardziej zagrożony przez procesy globalizacyjne, zmieniające strukturę społeczną mieszkańców miast. Coraz częściej w miastach pojawiają się *obcy* – wzbogacający

lokalną tradycję odmiennymi obyczajami związanymi z ich własną, często diametralnie odmienną, kulturą. Globalizacja w społecznościach a także przestrzeniach miejskich jest *procesem wprowadzania różnic w homogeniczne struktury wspólnot*²⁰. Wielokulturowość to coraz częściej cecha wspólna miast europejskich. Tradycyjne przestrzenie *sacrum*, tak ważne w przeszłości dla mieszkańców miasta, tracą swój uniwersalny charakter, stając się wyróżnikiem lokalnej tożsamości. Wydaje się, że uniwersalne przestrzenie *sacrum* współczesnego miasta to w coraz większym stopniu budowle i przestrzenie dla kultury i rekreacji, mające moc pokonywania różnic dzięki sile emocjonalnego oddziaływania, jakich dostarcza kontakt ze sztuką czy naturą.

W różnych sekwencjach przestrzeni miasta tę rolę mogą odgrywać także inne charakterystyczne *formy mocne* – budowle o indywidualnych kształtach i publicznej funkcji. Pojawianie się tego języka form w przestrzeni współczesnego miasta, czytelne wyodrębnianie różnorodnych sekwencji w rozprzestrzeniającym się organizmie miasta będzie sprzyjać ich akceptacji. Istotą tradycji w kulturze jest twórcza kontynuacja – zarówno sztuka, jak i język podlegają ciągłej ewolucji, pojawiają się wciąż nowe elementy związane z rozwojem cywilizacyjnym, jednak nie można, w sztuce czy w przestrzeni miasta, tak jak w języku zmienić nagle wszystkich słów, bo przestanie być zrozumiałym komunikatem²¹.

Czym więc jest *miejskość miasta*?

Cechą szczególną obszaru zabudowanego o miejskim charakterze jest występowanie *przestrzeni publicznych* – miejsc sprzyjających publicznemu (społecznemu) użytkowaniu, o atrakcyjnym programie funkcjonalnym, przyciągającym użytkowników. Miejsc wyróżniających się w obszarze miasta dzięki charakterystycznym cechom ukształtowania, tworzącym łatwe do identyfikacji w mieście sekwencje przestrzeni. Przestrzeni, o pożądanej *ludzkiej skali* zabudowy i uformowanych przez nią terenów otwartych. Miejsc posiadających wyraźne cechy *tożsamości*, dzięki wykorzystaniu tradycji miejsca oraz atrakcyjnym, zróżnicowanym formom architektury. Przestrzeni wielofunkcyjnej, oddanej całkowicie w użytkowanie pieszym a także z miejskimi ulicami, uwolnionymi od dominacji funkcji transportowych nad innymi sposobami użytkowania i w których ruch kołowy służy zapewnieniu dostępności miejsc i przestrzeni.

Przypisy

- ¹ Patrz: E. Rewers, *Post-Polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Wyd. Universitas, Kraków 2005.
- ² R. Sennett, *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji zachodu*, Wyd. Marabut, Gdańsk 1996.
- ³ Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000, s. 56.
- ⁴ U. Eco, *Dzieło otwarte. Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*, Czytelnik, Warszawa 1994, s. 153: w procesie percepcji przestrzeni (dzieła) zakłada się „odrzuć inercji psychologicznej jako kontemplacji ładu odnalezionego” na rzecz poszukiwania wielu łańcuchów; oczekiwanie z chwilą odebrania przekazu otwartego „oznacza nie tyle przewidywanie tego, na co czekamy, ile raczej oczekiwanie na to, czego nie możemy przewidzieć”.
- ⁵ Z. Bauman, *Globalizacja*, op. cit., s. 57.
- ⁶ R. Sennett, *Uses of Disorder: Personal Identity and City Life*, London, Faber & Faber, 1996, [za:] Z. Baum, *Globalizacja*, op. cit.
- ⁷ Patrz m.in. [w:] Ch. Norberg-Schulz, *Bycie, Przestrzeń i Architektura...*, J. Gyurkovich, *Znaczenie form charakterystycznych dla kształtowania i percepcji przestrzeni. Wybrane zagadnienia kompozycji architektury i urbanistyce*, Kraków 1999, Politechnika Krakowska, Monografia nr 258 [także:] S. Gzell, *Prywatne zapiski z publicznej przestrzeni*, [w:] *Publiczna przestrzeń współczesnego miasta/Public space of contemporary city*, Czasopismo Techniczne z. 9-A/2005, Kraków 2005, s. 204 „(...) oczekiwać powinniśmy od publicznych przestrzeni niejednoznaczności i bogactwa form, bo tylko tak wyposażona miejska scena zapewnia możliwość tworzenia własnych światów z dostarczonych elementów”.
- ⁸ E. Rewers, *Post-Polis...*, op. cit., s. 6.

- ⁹ *Ibidem*, s. 1, 7.
- ¹⁰ Patrz: J. Gyurkovich, *Marzenia o komforcie*, [w:] Internatiolan Congress on Intelligent Building Systems InBuS-2002.
- ¹¹ J. Gyurkovich, *Przestrzeń publiczna – między tradycją i przyszłością*, [w:] *Publiczna przestrzeń współczesnego miasta/Public space of contemporary city*, *op. cit.*, s. 17-185, [także:] G. Berry, *Narzędzia tworzenia więzi ludzi z miastem*, [tamże:], s. 55-64, pisze: „Tradycyjne przestrzenie publiczne miasta stają dziś przed szeregiem wyzwań. Przestrzeń publiczna, jako forum dyskusji publicznej traci więc coraz bardziej na znaczeniu, choć jest w dalszym ciągu popularna i nieustannie używana. Instynkt gromadzenia się powoduje, że ludzie wciąż potrzebują spotkań w przestrzeni publicznej, która spełnia również inne role, reprezentując naszą kulturę i dając nam poczucie wspólnoty, przynależności i tożsamości. W końcu wszyscy ją doceniamy jako miejsce spotkań towarzyskich (...)”
- ¹² K. Bieda, *Przestrzeń publiczna miasta nie tylko dla samochodów*, [w:] *Publiczna przestrzeń współczesnego miasta*, *op. cit.*, s. 65-74.
- ¹³ „Miejsca się przemieszały – powiedział pasterz – Cecylia [miasto] jest wszędzie; tu była chyba Łąka Drobnej Szalwii. Moje kozy rozpoznają trawy dzielące pasy ruchu”, [w:] I. Calvino, *Niewidzialne miasta*, 1975, s. 118.
- ¹⁴ J. Gyurkovich, *Miejsca odzyskane – Gazometry wiedeńskie inne przypadki*, [w:] *Miasto w mieście/City within the City*, Czasopismo Techniczne z. 2-A/2004, Kraków 2004, s. 237-246.
- ¹⁵ J. Gyurkovich, *Znaczenie form charakterystycznych dla kształtowania i percepcji przestrzeni*, *op. cit.*
- ¹⁶ Z. Herbert, *Barbarzyńca w ogrodzie*, Wrocław 1997, s. 63.
- ¹⁷ N. Barrett, *Projektowanie w ludzkiej skali, albo jak sprawić by siedzący, spacerujący, rowerzyści i kierowcy mogli się poczuć razem wygodnie*, [w:] *Publiczna przestrzeń współczesnego miasta*, *op. cit.*, s. 45-53.
- ¹⁸ J. Gyurkovich, E. Węclawowicz-Gyurkovich, *Nowe formy w przestrzeni miast*, [w:] *Materiały Międzynarodowej Konferencji ULAR-1 Odnowa krajobrazu miejskiego/Urban Landscape Renewal*, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice 2005.
- ¹⁹ J. Gyurkovich, *Kościół w miejscu zamieszkania*, [w:] *Środowisko Mieszkaniowe–Housing Environment*, 4/2006. Kraków 2006, Katedra Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej.
- ²⁰ A. Appaduari, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, Wyd. Universitas, Kraków 2005.
- ²¹ U. Eco, *Dzieło otwarte ...*, *op. cit.*

CITY is contemporary man's natural environment. Man is a social creature and city is the place where civilization and culture have originated and developed, offering the chance of choosing from a great variety of meeting and contact places. The attractiveness of urban buildings and public spaces, making it possible to fully realise social activities that are conditioned by psychological needs of contemporary human, is a magnet attracting people to cities. This is encouraged on the one hand by the anonymity making one feel free, and on the other, by the possibility of choosing your *own territory* and being a voluntary member of even a few *social groups*. City frees its inhabitants from condemnation to a particular environment and from hermetic societies, deprived of privacy, at the same time making one feel less and less safe. While *praising the city*, one cannot omit its visible dangers, troubles and collisions. Many of them are caused mainly by material condition of societies and individuals, the level of awareness and culture and by the conflict between pursuing the maximum profit and the need of directly unprofitable investment expenditure. Nevertheless, the more and more popular idea of balanced development and ecological philosophy and the holistic vision of the world let us hope that the **CITY** will survive as the cradle of civilization. In European culture it has formed its characteristic model connected with hierarchical structure of places and space. This model commits us to contemporary, creative continuation.

In the 21st century the post-modern city – *post-polis*¹, as many of its critics claim, goes through a crisis, loses the sense of its existence. Richard Sennett claims that in contemporary city a characteristic triad of inhabitants' behavior has formed – *speed, escape, passivity*². The citizens of contemporary cities

avoid accidental contacts, physical closeness – imaginary ghettos are made up in collision with cultural, ethnic and economic diversity of urban communities. In this lies the cause of crisis – the privileged ones shelter from the others who repay this hostility. Tolerance is only readiness to live with everyday differences. It does not mean the readiness to create togetherness, though. Richard Sennett notices the fact that the reason for contemporary cities' failures lies in their spatial structure. New geography of cities that are broken by the net of motorways, the apparent democratization of the city's space based on chessboard, which creates equal divisions of the unlimited structure and characteristic places, the economic system where great trading corporations supersede all the manifestation of locality – these are the characteristic negative features. The monotony of communicative routes resulting from the traffic technology requirements, also the lack of clear architectural climate differentiation on big city areas – lead to stimuli weakening, differentiation, passivity transmitted onto social relations.

Zygmunt Bauman claims that R. Sennett was the first contemporary city and urban social relations critic to warn against the escalating phenomenon of *public man downfall*³. In his ideas about contemporary city condition, Bauman refers to the conception of open work of Umberto Eco's⁴. He writes that "*the primary secret of a good city consists in the fact that it gives people opportunities to be responsible for their deeds in historically unforeseeable society*" rather than "*creates imaginary world of harmony of externally determined order*"⁵. Bauman claims that the sterile conception of ideal city, functionally and aesthetically harmonious is socially harmful, is the *poisoned earth*. Responsibility as the necessary condition of ethical conduct in interpersonal relations of city societies members' can develop in situations forcing units to solving conflicts resulting from uncertainty which the environment imposes. In city space, as Bauman claims, one needs such features as *diversity and variety*. Referring to the ideas of Richard Sennett's from his work about *using the disorder*⁶. Bauman claims that investment procedures connected with city areas renewals, not taking the local communities' needs into consideration, have resulted in destruction of these communities and functioning interpersonal bonds, offering in return abstractly sterile space without *identity*. One cannot accept these claims too literally as they are formulated as bright generalizations for the clarity of argument. Surely the degraded and chaotic space, although full of many meanings and uncertainty making one solve conflicts, is not a positive space of city, where only the units with correctly formed personality, morality and sense of ethics develop. Nevertheless, the claim that *diversity and variety* are the positive aspects of city space, as well as *identity of places*, that is their characteristic features helping to recognize each sequence of city areas and to identify certain places, support the observations of many other authors⁷.

Former fears of exterior danger, being the basis for building cities, have been replaced with new *urban anxieties*. Dangers, now, come mainly from within- co-inhabitants are now the threat to city dwellers, which made isolation and shunning each other the most effective ways of surviving in cities. Inside, the contemporary city is divided with walls-guarded and monitored flats, houses, spaces and public places, the places of work – they all are to provide one with safety and order and are directed against "strangers", that is all the unwelcome and co-citizens not authorized to stay in certain areas.

Ewa Rewers claims that post-modern city no more belongs to *citizens*, as Aristotle wanted, but to strangers. The strangers not only mean newcomers – tourists, immigrants, students but also the crowd made of people not related on the grounds of certain space and even almost all the city dwellers because can you "*(...) call a citizen a person who feels more and more alienated in his own city, moved aside into the background – by investors, not knowing anything about their existence and not asking about their opinions, by international corporations buying all the neighbourhoods and selling them to make profit (...) Who has the right to post-polis?*"⁸

The urban fears described above, connected with interior dangers, increasing in big cities and urban agglomerations all the time – the dangers of every day life in conditions of constant hurry, crowds, growing intensity of traffic caused by vehicles of individual and public communication and crime – hooli-

gan indiscretion, robberies, street mugging and assaults could lead to faster *downfall of public human* and deepen the phenomenon of "dying out" of city public space. In today's post-modern city and even more possibly in close future, the competition for public space can make the virtual space-many social, cultural and economic functions are realized through the media and the omnipresent electronic communication – the Internet. *Agora* – the symbolic public space for European city conception, loses many of its past functions in favour of the media and the Internet⁹. The electronic communication provides us with contact with our relatives and the world, gives us access to information, makes it possible to exchange thoughts, to work and realize many necessities, also in the field of culture, without leaving home but also it controls our every step, interferes indoor privacy¹⁰. Although the role of city public spaces changes, they are still necessary places of contact between members of city communities-both the permanent and the periodic comers from the outside of the city.

The public space of the contemporary city less and less reminds the model of functioning common in the past becoming *social saloon*, the place of meetings, cultural space, and the place of artistic manifestations – finding the recipients here easier than in traditional art temples, the place of rest, spending free time, the place where you should show, the place where the dwellers and the comers stay willingly; the place of lively and real contacts outside the virtual world; the quintessence of city¹¹.

Solving economic and social problems in large measure exceeds the abilities of architecture and urban planning. Nevertheless, forming the rules of building the environment of human on the basis of the branches of science dealing with urban communities and the city, such as philosophy, sociology of city, psychology, history and cultural science, economics, urban politics, ecology, protection of environment, urban communication and engineering, gives the forming space specialists – urban planners and architects the chance to create the desired relations between city dwellers and their surrounding. While scrutinizing the city it is useful to indirectly experience it, to observe the functioning of city areas through the prism of their history and tradition.

At this point one must ask a question about the sense of city's existence and its desired characteristic features, which make it distinctive among other ways of organizing the units and social groups' life environment. These features have been defined as *urbanity*. So what is the *Urban Urbanity* all about?

Cities are constantly changing their countenance; people are the ones who pass the quickest, filling up the physical shape of the city with their everyday life changing unnoticeably day after day. Different is the degree to which the material structure changes depending on the needs changing – spontaneously, deliberately or due to different cataclysms.

The cities that succeeded through economic and political activity, also due to their location or natural recourses, enlarged their territory, becoming big contemporary cities in the process of historical development, or creating agglomerations and conurbations with their neighboring urban organisms. These big cities create complex spatial structures that lost the original, unambiguous legibility of arrangement long ago that one can find in historical urban groups from which they have evolved, and which are still the most attractive downtowns of most European cities. The following centuries have been adding their history, creating new network of streets and markets, squares and parks, being the continuation of the former city structures or introducing substantial changes resulting from new needs and capability of solving new functional, spatial and aesthetic problems. The rapid development of cities, which was initiated by the 19th century economic revolution, especially by the development of the means of transport – the advent of the railway and cars, were vital to the cities changing and to their territorial expansion. The dynamically developing new communicational routes initially provoked the process of relocating the privileged masses to the less peopled and more comfortable and private suburbs. At the same time the former city streets transformed into transportation canals dominated by massive and individual means of transport, superseding other functions from this traditional public space. Communication, especially the individual one (the car) has become a threat to public city spaces. The effective ways and mechanisms of solving communicational problems have already been worked out. City streets can entirely be excluded

from road traffic in the downtowns and handed over to the pedestrians. They can also be included in the system of mild traffic roads, where traffic transport and pedestrians can coexist. Creating more systems of public communication, outer strategic parking places connected with mass communication stops allow to make downtown areas free of excessive traffic. They also allow returning to the past public functions of traditional public areas¹². The example of such a street is Kartnerstrasse in Vienna. The urban city structure engulfed the areas and buildings not connected with the urban character of using them. "The places have mixed"¹³ – what used to be the city borders: defensive walls, mediaeval cities' gates, renaissance fortifications or later objects and economic areas situated outside the city borders, found itself inside the urban tissue¹⁴.

Characteristic places having peculiar spatial and scenery distinctive features are more and more popular in the age of globalization of culture. The almost unchanging mediaeval towns of Umbria and Tuscany – Orvieto, Siena, Monterigioni, San Gimignano or Volterra, are the source of unforgettable experience, sentimental return to the past and truth about city – the right and spatial organization serving local community, about hierarchical structure of places and buildings, which using the simple and understandable language of spatial forms tell stories about the dwellers' lives. The cosy towns, with human scale of structure and surrounding them open public spaces-streets and squares: Stary Sącz, Kazimierz at the Vistula river, Totnes, Carcassonne Portofino, are the places, which impress, move, allowing to discover again the relationship between spatial city structure and its users' needs, to find the lost paths, broken threads of evolving culture's continuity in the fast development of cities in the history of civilization; the places full of symbolic meanings, distinctive identity; the cities fortunately omitted by economic success, avoiding territorial growth and changes brought by successive stages of the history of urbanization. In the thick tissue of urban development, squeezed with the ring of surrounding, defensive walls, life went on in the narrow streets, humming with the citizens' active life, their everyday and holiday activities. Carpenters and merchants' stands or inns attracted their potential customers, contributing to the inside traffic, coming to a standstill during the afternoon siesta, in the late evening and at night. The city street, where life goes on – attractive because of the functional buildings surrounding it, mostly ground floors accessible to the passers, creating semi-public annexes, which broaden the public space of the street freed from the dominating function of communication in favour of smaller local traffic coexisting with pedestrians' movement and either partly or entirely used by pedestrians – still is a substantial element of urban structure. In the process of historical development European cities have formed city streets of a characteristic shape and climate – the public areas that unambiguously are associated with a particular city and have become an important element of its identity in the structure of urban tissue. The special streets which are Calane Grande in Venice, the Royal Way in Kraków, Parisian Chance Elisee or Viennese Kartnerstrasse, or La Rambla in Barcelona, are the symbols functioning in common consciousness, the key-words stimulating imagination and bringing back the place's climate – the city tune characteristic of each of these places, the flavour of local cuisine, the light unusually exposing the architecture of street buildings tempting with the play of shadows and colours, the movement. The sequences of these spaces are remembered thanks to the characteristic objects – *the strong forms*¹⁵, situated in the buildings or perspective enclosures. Venetian Ca d'Oro, the Floriańska Gate or Mariacki Church closing the perspective of Floriańska Street in Kraków, Arc de Triomphant in the perspective of Chance Elisee, Columbus' monument closing La Rambla in Barcelona are the architectural symbols of places' identity. The public squares are inextricably linked with European cities' history. The existence of this important city space has been connected with the architectural objects characteristic of the city landscape – the local dominants determining the place's identity for centuries. Beautiful poetic description of emotions evoked in the sensitive imagination of a wanderer who forces his way through narrow and winding streets of Orvieto by the cathedral which appears suddenly in front of him, entirely astonishing the spectator with the immensity of its structure, the heightened contrast to the lately encountered and remembered space of urban streets as well as the fantastic scenic composition of the front facade architecture – one can find in Zbigniew Herbert's work.

When you get off on a small railway station between Rome and Florence, you cannot see the city as it is situated a few dozen meter up in the distance and is covered with a perpendicular volcanic rocklike an unfinished sculpture with canvas... The cathedral is one kilometer away, because what is the most important in this city is hidden inside of it and appears suddenly. The cathedral is situated on a vast market, and the several-storey buildings surrounding it fade after a while and are not noticeable any more¹⁶.

This description unusually aptly illustrates *the strong form* functioning in the city space, the work of architecture, which due to its artistic values is inseparably linked with the atmosphere of place's identity, it co-produces this identity. One of the most beautiful European markets – Piazza del Campo in Siena, has an unusual form. Almost semicircular market hollowed like the inside of a shell creates the part of *sphere* complimented by *the sky*. Here the facade walls of the market's walls are the link. When we stay on the market we feel as if we were inside, like in the valley among mountains. The unique character of this space is entirely independent of the historical or cultural connotations and is connected with its material features (the interior proportions – the market 140x100, the walls about 25 m high). The integral part of this composition is Palazzo Publico with an unusually soaring tower Torre del Mangia (102 m high) shining with white lacy crown on the blue sky background, a dominant in perspective streets' enclosures and the city silhouette. Piazza del Campo with a unique composition of its space, the cathedral at Piazza del Duomo with the towers signaling this important public space's localization in the city silhouette – these are the elements co-authoring the city identity. The cities and places described have a little scale of the open spaces and buildings, which is meaningful in forming desirable relations between public space and its users¹⁷.

Wealth and diversity of forms is a natural feature of spatial environment, created by the man for centuries, noticeable especially in the oldest city fragments – in their historical downtowns. The beauty and inimitable atmosphere of downtown urban groups in most old cities is a magnet attracting the city dwellers and tourists, it evokes interest, makes you travel, compare the similarities and admire the differences remembered due to the power of emotional experiences, which they deliver. The phenomenon of these city spaces' attractiveness is probably linked with our mystic attitude towards passing away. We are genetically burdened with the past. It is for the fact of passing and accumulating different forms and styles that *the heart of city* is attractive¹⁸.

Downtown historical urban groups of contemporary cities have a clear urban structure, unambiguously defined by the system of urban street and squares' plans, dense development and easily identifiable spatial sequences due to locally existing dominants. Built on hills defensive castles – the seats of rulers or town halls' towers – the symbols of secular power and city communities and monumental cathedrals with their soaring towers or churches in streets' perspectives, by the city markets – are noticeable signs in space, understandable city language; structures and forms enabling to feel a place's identity, enabling identification.

An important factor creating the feeling of safety searched for nowadays is *the possibility of identification* – finding one's place of living in the surrounding space. The desirable spatial structure of environment of living is guaranteed – as the centuries have shown – by the creative continuation, the usage of spatial elements formed in historical city development of its symbolic typology – such as a street, square, park, as well as buildings being the characteristic elements, the symbolic city language – signs in space, the dominants – *the strong forms*. In Christian European culture, the characteristic element of spatial structure was the church – the distinctive dominant, strong form around which the local communities organized physical space of their life environment. It can be asserted with absolute certainty that the existence of the church – the place of cult, God and people's meeting place – in the place of living, has always been creating the feeling of safety, the membership of the community of faith, thoughts, deeds and hope¹⁸. The necessity to continue this tradition results not only from the need of local communities' spirit – it is presently also connected with the need of symbolic emphasizing one's identity. In different city's spatial sequences this role can also be fulfilled by other characteristic *strong forms* – the buildings of in-

dividual shapes and public function. Appearance of this language of forms in the contemporary city space, the clear distinction of various sequences in the spreading city organism will be conducive to their acceptance. The creative continuation is vital to the cultural tradition – both art and language are evolving constantly, new elements of civilization development appear, yet in art or city space, like in language, one cannot suddenly change all the words because it will stop being a comprehensible message¹⁹.

In many European cities still inhabited mostly by homorganic communities – church as a mark in space still serves for identification and identity of a place. However, this picture of a city is more and more endangered by globalization processes, which change cities social structure. More and more often cities are visited by *strangers* – enriching local tradition with different customs, connected with their own, usually completely dissimilar culture. Globalization of communities and public spaces deals with the *introduction of differences to homogenic structure of communities*²⁰. Multi – culture becomes a common feature of European cities. Traditional *sacrum* spaces, so significant for citizens in the past, lose their universal character and start to be a distinction of local identity. It seems that universal *sacrum* spaces of contemporary city are set on culture and recreation able to cope with the differences due to the power of emotional impact evoked by the contact with art or nature.

In a variety of urban sequences this role might be also played by other characteristic *strong forms* – constructions of individual shapes and public function. The appearance of this language of forms in the space of contemporary city, legible distinction of various sequences in spreading city will favour their acceptance. The essence of tradition in culture is a creative continuation – both art and language undergo continuous evolution, new elements connected with civilization progress appear, however, it is not possible to change all words in art, language or city space, because then they would cease to be legible²¹.

So what is urban urbanity?

Specific feature of a built-up area of urban qualities is the existence of *public spaces* – places desirable for public, social utility, with an attractive functional programme, attracting its users. Places distinguishing within city's area due to specific shape qualities, creating easily identified spatial sequences. Space of desired *human scale* of buildings and open spaces formed by it. Places of strong *identity* conditioned by tradition of a place and attractive, diverse forms of architecture. Multifunctional space designed entirely for pedestrian utility and also the one with city streets freed from transport functions where road traffic is used for providing accessibility of places and spaces.

Endnotes

- ¹ E. Rewers, *Post-Polis. Introduction to Post-modernist City*, Kraków, Universitas, 2005.
- ² R. Sennett, *Body and Stone. Man and City in Western Civilization*, Marabut, Gdańsk, 1996.
- ³ Z. Bauman, *Globalization*, PIW, Warszawa 2000, p. 56.
- ⁴ U. Eco, *Open Work*, Czytelnik, Warszawa 1994, p. 153: In the process of perception of work's space it is assumed: "the rejection of psychological inertia as the contemplation of order found" in favour of searching for many orders; the expectation with the moment of receiving the open message "means not only foreseeing what we are waiting for, but the waiting for what we cannot foresee".
- ⁵ Z. Bauman, *Globalization*, op. cit., p. 57.
- ⁶ R. Sennett, *Uses of Disorder: Personal Identity and City Life*, Londyn, Faber & Faber, 1996, for Z. Baum, *Globalization*, op. cit.
- ⁷ Check [in:] Ch. Norberg-Schulz, *Being, Space and Architecture...*, J. Gyurkovich, *Meaning of forms characteristic of forming and space perception. The chosen issues of composition in architecture and urbanistics*, Kraków 1999, Cracow University of Technology, Monografia No. 258; [Also:] S. Gzell, *Private notes of public space in Public Space of Contemporary City*, Czasopismo Techniczne z. A/2005, Kraków 2005, p. 204 "...from public space we should ex-

pect ambiguity and richness of forms, as so equipped urban scene secures the possibility of creation of private worlds from elements supplied".

⁸ E. Rewers, *Post-Polis...*, *op. cit.*, p. 6.

⁹ *Ibidem*, p. 1, 7.

¹⁰ J. Gyurkovich, *Dreaming about Comfort*, [in:] International Congress on Intelligent Building Systems Indus-2002.

¹¹ J. Gyurkovich, *Public Space – between tradition and future*, [in:] *Public Space of Contemporary City*, *op. cit.*, p. 17-185; [also:] G. Berry, *Implements of Creating the Bond between People and City*, p. 55-64, "Nowadays, traditional public spaces of city face many challenges. (...) Public Space, as public discussion forum, loses its meaning, even though it is still popular and constantly used. Instinct of gathering causes the people's need of meeting in public space, which plays other roles as well, representing our culture and giving us the sense of togetherness, membership and identity. In the end all of us appreciate it as a social meetings place (...)".

¹² K. Bieda, *Public Space Not Only for Cars*, [in:] *Public Space of Contemporary city*, *op. cit.*, p. 65-74.

¹³ "The places have mixed – said a shepherd – Cecylia [the city] is everywhere; it might be the Meadow of Tiny Sage. My goats recognize the grass dividing the lanes", [in:] I. Calvino, *Invisible Cities*, 1975, p. 118.

¹⁴ J. Gyurkovich, *Cities Retrieved – Venetian Gasometers, Other Cases*, [in:] *City within the City*, Czasopismo Techniczne z. 2-A/2004, Kraków 2004, p. 237-246.

¹⁵ J. Gyurkovich, *The Meaning of Forms Characteristic of Forming and Perception of the Space*, *op. cit.*

¹⁶ Z. Herbert, *Barbarzyńca w ogrodzie*, Wrocław 1997, p. 63.

¹⁷ N. Barrett, *Designing in Human Scale, or how to make the sitting, walking, cyclists and drivers feel comfortable together*, [in:] *Public Space of Contemporary City*, *op. cit.*, p. 45-53.

¹⁸ J. Gyurkovich, E. Węclawowicz-Gyurkovich, *New forms in City Space*, [in:] International Conference Materials ULAR-1 *Urban Landscape Renewal*, Faculty of Architecture, Silesian University of Technology, Gliwice 2005.

¹⁹ J. Gyurkovich, *Church in the Place of Living*, [in:] *Środowisko Mieszkaniowe–Housing Environment*, 4/2006, Kraków 2006, Chair of Residential Environment, Faculty of Architecture, Cracow University of Technology.

²⁰ A. Appaduari, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, Wyd. Universitas, Kraków 2005.

²¹ U. Eco, *The Open Work*, *op. cit.*